

Kraków, dnia 26 maja 2024 roku

Uroczystość Trójcy Świętej



Arcybiskup Marek Jędraszewski
Metropolita Krakowski

LIST ARCYBISKUPA METROPOLITY KRAKOWSKIEGO
NA ZAKOŃCZENIE KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ
I BEATYFIKACJĘ CZCIGODNEGO SŁUGI BOŻEGO KS. MICHAŁA RAPACZA

Umiłowani Archidiecezjanie!

Z niezwykle mocą brzmią słowa Jezusa Chrystusa, który tuż przed swoim Wniebowstąpieniem rzekł do Apostołów: „Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi”. Tym samym Jezus potwierdził, że jest równy Bogu Ojcu, który w Apokalipsie św. Jana Apostoła powiedział o sobie: „Jam jest Alfa i Omega – [Ten] Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący”. Wszechmogący – czyli Wszechwładny: Pantokrator. Stąd począwszy już od IV wieku na niezwykle licznych ikonach i mozaikach zaczęto przedstawiać Chrystusa właśnie jako Pantokratora, którego wyznajemy w *Credo* nicejsko-konstantynopolikańskim, głosząc, że jest „Bogiem z Boga, Światłością ze Światłości, Bogiem prawdziwym z Boga prawdziwego, współistotnym Ojcu” i Bogiem-Człowiekiem, który po swoim Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu zasiadł „po prawicy Ojca. I powtórnie przyjdzie w chwale, sądzić żywych i umarłych, a królestwu Jego nie będzie końca”. Wraz z wiarą w Ojca i Syna Kościół głosi także wiarę „w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi, który – równy w Bóstwie Ojcu i Synowi – z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę”. W ten sposób „jeden, święty, powszechny i apostołowski Kościół” pozostaje niezmiennie wierny poleceniu, jakie otrzymali Apostołowie: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” – a zatem: idźcie i mocą sakramentów, zwłaszcza Chrztu świętego i Eucharystii, budujcie Kościół w imię Trójcy Świętej.

W dzisiejszą niedzielę rozważamy niezgłębianą tajemnicę Trójcy Przenajświętszej, oddając Jej najwyższą cześć i uwielbienie słowami pradawnego hymnu: „Boże wszechmocny, w Trójcy niepojęty,/ Ciebie wielbimy pokłonem i pieśnią./ Ty bowiem jesteś celem i Pragnieniem/ Naszego ducha/. Stwórczo wszystko..., z Ojca Zrodzony..., Duchu płomienny...,/ Gościu najmiłszy, Boże jeden w Trójcy,/ Daj nam Cię kochać i spełniać Twą wolę,/ Byśmy na wieki zjednoczeni z Tobą/ Wielbili Ciebie”.

Drodzy Siostry i Bracia!

Wielkiemu pragnieniu całego Kościoła, aby kiedyś, w wieczności, mógł wielbić Boga w Trójcy Przenajświętszej, towarzyszą pełne mocy słowa Chrystusa odnoszące się do nas: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.

Chrystus jest z nami najpierw w swoim słowie zawartym w Ewangelii. On, który jest Prawdą, nie tylko objawił nam prawdę o Ojcu, mówiąc Apostołowi Filipowi, że kto Go „zobaczył, zobaczył także i Ojca”. On, który jest Prawdą, obiecał ponadto Apostołom, że będzie prosił Ojca, aby dał im Pocieszyciela, Ducha Prawdy – Ducha Świętego, który ich wszystkiego nauczy i który przypomni im całą naukę Jezusa. Stąd Kościół mocą Ducha Świętego uczy wszystkie narody i pokolenia zachowywać to, co Apostołom przykazał Chrystus.

Chrystus, który nazwał się Życiem, jest także z nami jako Ten, kto obdarza życiem. Powiedział przecież Żydom w Jerozolimie: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości”, dodając przy tym, że aby owce mogły się nim cieszyć, oddaje za nie swoje własne życie. Dokonał tego na krzyżu Golgoty w Wielki Piątek. Słowa Pana Jezusa wypowiedziane w Wieczerniku w dzień przed męką: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane...; Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana...; To czynicie na moją pamiątkę!”, raz na zawsze określiły istotę Najświętszego Sakramentu i ściśle powiązanego z nim sakramentu kapłaństwa. Równocześnie były urzeczywistnieniem tego, co Chrystus zapowiedział w synagodze w Kafarnaum, mówiąc, że jest On chlebem życia, „który zstąpił z nieba”, natomiast jego spożywanie przez ludzi jest warunkiem ich wskrzeszenia w dniu ostatecznym i dostąpienia radości życia wiecznego.

Drodzy Siostry i Bracia!

Najświętszy Sakrament jest największym darem Boga, który budzi w nas uwielbienie, miłość i cześć. Zgodnie bowiem z tym, co napisał św. Jan Apostoł, „my miłujemy [Boga], ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował”. Adorując Pana Jezusa ukrytego w białej Hostii, z wdzięcznością rozważamy słowa św. Pawła, będące niejako dopowiedzeniem do tego, co przekazał nam św. Jan: „Chrystus (...) umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami”. Równocześnie dziękujemy Chrystusowi za Jego słowa, z których zostało utworzone hasło Kongresu Eucharystycznego Archidiecezji Krakowskiej – za słowa dające nam tak wiele siły i nadziei: „Jestem z wami”. Zazwyczaj to dziękczynienie wyrażamy podczas adoracji Najświętszego Sakramentu, jednak za kilka dni, w uroczystość Bożego Ciała, uczynimy to publicznie, na ulicach i drogach naszych miast, miasteczek, osiedli i wsi. Niech nie zabraknie nikogo z nas na procesji Bożego Ciała, podczas której będziemy wobec całego świata wysławiać miłość Tego, który „do końca nas umiłował”. A z tym wysławianiem łączmy gorącą modlitwę do Pana żniwa o liczne i święte powołania kapłańskie i zakonne.

Moi Drodzy!

Zakończenie Kongresu Eucharystycznego nastąpi, jak wiemy, w sobotę 15 czerwca w krakowskich Łagiewnikach. Będzie ono połączone z beatyfikacją Czcigodnego Sługi Bożego ks. Michała Rapacza, męczennika. Zgodnie z tym, co słyszeliśmy w czytanej dzisiaj fragmencie Listu św. Pawła do Rzymian, ks. Rapacz nie pogrążył się w bojaźni, ale pozwolił się prowadzić Duchowi Bożemu, który jest Duchem wolności i wolnością obdarza synów Bożych. W tymże Duchu w swoich modlitwach z wielką ufnością zwracał się do Boga ze słowami „Abba, Ojczel!”, a jednocześnie nieugięcie głosił wszystkim – „w porę i nie w porę” – odwieczne prawo Boże. Swą jednoznaczną postawą naraził się działającym w okolicach Trzebini polskim komunistom, którzy wydali na niego wyrok śmierci. Jako wierny pasterz w obliczu zbliżającego się wilka nie opuścił swojej owczarni, ale trwał w niej wiernie aż do końca. Wyprowadzany na egzekucję, mówił: „Niech się dzieje Twoja wola, Panie”. Dlatego też spełniły się na nim słowa św. Pawła: był prawdziwie dzieckiem Bożym, a przez to stał się dziedzicem Boga i współdziedzicem Chrystusa, ponieważ wspólnie z Nim cierpiał „po to, by też wspólnie [z Nim] mieć udział w chwale”.

Drodzy Siostry i Bracia!

Z całego serca zachęcam Was wszystkich: kapłanów, osoby życia konsekrowanego, wiernych świeckich do licznego udziału w uroczystościach zakończenia Kongresu Eucharystycznego Archidiecezji Krakowskiej i beatyfikacji ks. Michała Rapacza. Niech staną się one dla nas wszystkich dziękczynieniem Jezusowi Chrystusowi za to, że zechciał być z nami aż do końca. Niech będą one wspólnym uwielbieniem wielkości Boga objawiającej się w Jego Świętych i Błogosławionych.

Z pasterskim błogosławieństwem

+ Marek Jędraszewski

✠ Marek Jędraszewski
Arcybiskup Metropolita Krakowski